

# KURIER POLSKI

Rok VI (1950) Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie  
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).  
Niedziela, 20 sierpnia  
Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku  
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimo Stalina 2  
Nr 228 (1722)

Na czasach  
w Mariańskich  
Łazienkach

## Depesze do przew. Rady Bezpieczeństwa - Malika i sekretarza gen. ONZ - Trygve Lie Rząd RP wyraża pełne poparcie

### dla wniosku ZSRR w sprawie pokojowego załatwienia kwestii koreańskiej



Dni, gdy Mariańskie Łazienki były luksusowym uzdrowiskiem dla bogaczy, należą do przeszłości. Obecnie uzdrowisko to służy swemu właściwemu celowi — przywracaniu sił ludziom pracy. Luksusowe hotele w Mariańskich Łazienkach stoją dzisiaj otworem dla najlepszych pracowników Czechosłowacji i dla zaproszonych tu przez Czechosłowaków przodujących pracowników krajów demokracji ludowej. Na zdjęciu: Widok uzdrowiska Mariańskie Łazienki, gdzie przodownicy pracy z Węgier, Polski, Bulgarii i Rumunii spędzają wczasy jako goście czeskosłowackich związków zawodowych. Foto — Czechopress

WARSZAWA (PAP) W dniu 17 bm. wystosowane zostały następujące depesze:

Do Jego Ekscelencji Jakuba Malika przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Lake Success, Nowy Jork.  
W związku z doniesieniami z Korei i w szczególności w związku z oświadczeniem rządu Ludowo Demokratycznej Republiki Koreańskiej z dnia 5 sierpnia br. dotyczącymi masowych nalotów i bombardowań miast i wsi koreańskich przez samoloty amerykańskie, rząd polski daje wyraz swemu głębokiemu oburzeniu.

Oświadczenie to bowiem stwierdza niezbicie, że lotnictwo Stanów Zjednoczonych w sposób brutalny i nieludzki zabija tysiące niewinnych ludzi, w tym kobiety i dzieci, niszcząc ich dobytek i zrównując z ziemią całe osiedla.

O faktach tych donoszą poza tym komunikaty głównej kwatery wojsk amerykańskich i prasa Stanów Zjednoczonych.

Z ubolewaniem rząd mój musi stwierdzić i stwierdza, że Org. Narodów Zjednoczonych i jej aparat dał się użyć jako narzędzie tej bezprawnej i zbrojnej interwencji, w wyniku czego zbrodnicze te akty mają dzisiaj miejsce pod haniebnie nadużytym szyldem Organizacji i jej flagi.

Rząd mój jak najostrzej protestuje przeciw tej bezprawnej akcji jednego z członków Organizacji Narodów Zjednoczonych i stwierdza, że przez swoją interwencję Stany Zjednoczone nie tylko pogwałciły Kartę, która dobrowolnie podpisały, ale depczą również powszechnie uznane prawa ludności cywilnej, milującego pokój narodu koreańskiego.

Nawet prawa wojny nakazują brutalnych nalotów, niszczenia miast, wsi, spokojnych osiedli, budynków użyteczności publicznej, jak szkoły i szpitale, by tylko wspomnieć o Konwencji Haskiej (1907) i przepisach, dotyczących wojny lotniczej (Haga 1923), w których opracowaniu same Stany Zjednoczone

brały wówczas udział.

Tym większą jest zbrodnia, gdy połączona ona jest z aktem nie sprowokowanej agresji. Dokonywana ona jest pod flagą Narodów Zjednoczonych, która jak wiadomo, zgodnie z uchwałą ogólnego zgromadzenia służyć miała zupełnie innym celom, a w szczególności miała być symbolem pokoju i pokojowej współpracy międzynarodowej.

Z polecenia mojego rządu zwracam się do Pana jako przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa z gorącym apelem o kontynuowanie pańskich wysiłków, zmierzających do położenia kresu zbrodniczej akcji lotnictwa Stanów Zjednoczonych.

Nadto rząd polski jest głęboko żałujący odmową szeregu członków Rady Bezpieczeństwa podjęcia kroków

niezbędnych do pokojowego rozwiązania sprawy koreańskiej.

Rząd mój, wierny postanowieniom Rady Narodów Zjednoczonych, dał już wyraz swym stanowczym zastrzeżeniem przeciwko akcji podjętej przez rząd Stanów Zjednoczonych, która stanowi jawne pogwałcenie Kartę Narodów Zjednoczonych i agresję przeciw narodowi koreańskiemu. Dla swojej zbrojnej interwencji rząd St. Zjednoczonych szuka sankcji w późniejszej nielegalnej „uchwałach” Rady Bezpieczeństwa, jaka powzięła sześciu jej członków pod nieobecność przedstawicieli Zw. Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej.

Rząd mój uważa, że Rada Bezpieczeństwa powinna podjąć wszelkie możliwe kroki celem:

1. Natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Korei.
2. Wycofania wszystkich obcych sił zbrojnych z terytorium i wód Korei
3. Zaproszenia do Rady Bezpieczeństwa przedstawicieli narodu koreańskiego tak, by mogli wypowiedzieć się co do wniosków zmierzających do zakończenia wojny domowej.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

## Potężna manifestacja w obronie pokoju w Pradze

PRAGA (PAP) Praga stała się w czwartek widowiską polejnej manifestacji pokojowej na wiecu, na którym obecni byli wybitni przywódcy światowego ruchu w obronie pokoju z prof. Fryderykiem Joliot-Curie na czele. Na wiecu tym odczytana została deklaracja ludności Pragi, która wyraża gotowość wzmoczenia wysiłków w obronie światowego pokoju i w budowie socjalizmu.

### PRZEMÓWIENIE PROF. JOLIOT-CURIE

W swym przemówieniu prof. Joliot-Curie omówił sukcesy ruchu w obronie pokoju w okresie ostatnich 16 miesięcy. Podkreślił on, że w wyniku tych sukcesów podlegające wojenni zniszczeniu, iż ich zbrodnicze plany skazane są na fiasko.

„Musimy jednak zdać sobie sprawę — powiedział wielki uczyony francuski — że niebezpieczeństwo w chwili obecnej jest szczególnie wielkie. Szeleństwo i histeria, jakie ogarnęły tych zbrodniarzy mogą popchnąć ich do nałogorszego. Nie ulega żadnej wątpliwości, gdyby obóz wojny rozepłął no wy konflikt światowy — to zostanie on pokonany. Nie chcemy jednak, aby po kój został osiągnięty drogą zniszczenia i śmierci. Oto dlaczego wzmocniamy i rozszerzamy naszą akcję w obronie pokoju. Najważniejszym zadaniem było przeciwstawienie się największemu niebezpieczeństwu — użyciu bomby atomowej. Dla wykonania tego zadania uchwaliliśmy apel sztokholmski, pod którym złożyło już 276 milionów podpisów. Nawet amerykańscy mężowie stanu — zwolennicy wojny atomowej — rozumieją co oznacza tak wielki sukces tej akcji.”

Prof. Joliot-Curie raz jeszcze powtórzył swe ostrzeżenie, że niebezpieczeństwo wojny nie zostało zażegnane i za kończył swe przemówienie słowami: „Wobec wielkiego sukcesu naszej akcji i w świetle ostatnich wydarzeń konieczne stało się rozpatrzenie sprawy (Ciąg dalszy na stronie 2)

„Prof. Joliot-Curie raz jeszcze powtórzył swe ostrzeżenie, że niebezpieczeństwo wojny nie zostało zażegnane i za kończył swe przemówienie słowami: „Wobec wielkiego sukcesu naszej akcji i w świetle ostatnich wydarzeń konieczne stało się rozpatrzenie sprawy (Ciąg dalszy na stronie 2)

## Doniosła uchwała Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP) Prasa radziecka opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR w sprawie przebudowy systemu irygacyjnego w rolnictwie radzieckim. Uchwała ta stanowi nowy, olbrzymi krok naprzód w dziele dalszego podniesienia kultury rolnictwa socjalistycznego.

Rada Ministrów ZSRR stwierdza, iż w świetle olbrzymich osiągnięć rolnictwa socjalistycznego, ogromnego podniesienia kultury rolnictwa oraz postępów mechanizacji istniejącego systemu irygacyjnego wymaga modernizacji. Rada Ministrów ZSRR stwierdza, iż dotychczasowy system sztucznego nawadniania wymaga stałych prac nad konserwacją kanałów i usuwaniem mułu, powoduje powstawanie wzdłuż kanałów licznych ognisk chwastów oraz szkodników rolnych.

W wielu przodujących kołchozach i sowchozach — czytamy w uchwałach — a także w naukowo-badawczych ośrodkach rolnych, opracowano i zastosowano w praktyce nowe, bardziej doskonałe systemy irygacyjne. Stało się koniecznym nawiązać do tych systemów i zastosować je w całym Związku Radzieckim. W tym celu należy podjąć prace nad budową nowych kanałów i usuwaniem mułu, powoduje powstawanie wzdłuż kanałów licznych ognisk chwastów oraz szkodników rolnych.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR przewiduje całkowite przesłanie się na nowy system nawadniania z zastosowaniem czasowych kanałów nawadniających. Uchwała Rady Ministrów

ZSRR zobowiązuje Ministerstwo Rolnictwa, Ministerstwo Uprawy Bawelny oraz Min. Sowchozów do realizacji nowego systemu irygacyjnego w okresie najbliższych 3 do 4 lat.

## Oburzające postanowienie rządu Australii

LONDYN (PAP) Z Sydney donoszą, że reakcyjny rząd australijski odmówił wydania wizy jądrowej sekretarzowi Światowej Federacji Zw. Zaw. Bolesławowi Gebertowi.

Gebert miał zamiar udać się do Australii na konferencję zorganizowaną przez australijski komitet obrony praw człowieka, która rozpocznie się w Melbourne 14 września.

## Czy odnowiłeś prenumeratę ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO na wrzesień?

W prenumeracie obowiązują przedpłaty. Jeszcze tylko do 20 bm. przyjmują listonosze, oraz wszystkie placówki pocztowe przedpłaty w wysokości 120 zł na prenumeratę zleconą. Prenumerata zlecona jest najkorzystniejszą formą zapewnienia sobie regularnej dostawy gazety.

## Delegacja Stanów Zjednoczonych podkopuje i paraliżuje pokojowe propozycje ZSRR

MOSKWA (PAP) Korespondent agencji TASS donosi z Nowego Jorku, że w dniu 17 sierpnia odbyło się pod przewodnictwem delegata radzieckiego Malika kolejne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.

Otwierając posiedzenie Malik oznajmił, że na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych, które poprzedziło bezpośrednio posiedzenie jawne członkowie Rady dokonali wymiany zdań na temat zagadnień, jakie wylonily się na poprzednim posiedzeniu. Delegat radziecki stwierdził, że uczestnicy posiedzenia przy drzwiach zamkniętych uważają za celowe kontynuowanie tego rodzaju wymiany zdań.

Następnie Malik udzielił głosu delegatowi Kuby Alvarezowi. Swoje przemówienie, zawierające liczne oszczerstwa w stosunku do Zw. Radzieckiego Alvarez zakończył oświadczając, że nie będzie popierał propozycji radzieckiej przewidującej pokojowe uregulowanie zagadnienia koreańskiego.

Następnie z dłuższym przemówieniem wystąpił delegat Stanów Zjednoczonych Austin, przedstawiając amerykański punkt widzenia na uregulowanie zagadnienia koreańskiego w sposób odpowiadający imperialistom. W istocie rzecz Austin przyznał, że domaga się podporządkowania Stanom Zjednoczonym zarówno południowej jak i północnej Korei.

Austin rozpoczął swe przemówienie od aprobaty ataków Alvarez na przewodniczącego Malika, twierdząc, że Malik przeszkadza rzekomo „normalnemu biegowi” prac Rady.

Oświadczając obłudnie, że Stany Zjednoczone dają jakoby do pokój Austin twierdził, że USA są zdecydowane poprzeć wszelkie

posunięcia zgodne z celami Narodów Zjednoczonych i że nie mają one jakoby zamiaru wykorzystania Korei w charakterze bazy militarnej.

Austin domagał się utworzenia komisji ONZ w celu „przywrócenia porządku w Korei i przejścia do stanu wojny do trwałego pokoju”.

W przemówieniu swym delegat amerykański dopuścił się szeregu bezczelnych ataków w stosunku do delegata radzieckiego i Zw. Radzieckiego, oskarżając ZSRR o brak dążenia do wzmocnienia autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Austin usiłował obarczyć Zw. Radziecki odpowiedzialnością za to, że w Korei toczy się wojna. „Jeżeli Zw. Radziecki — powiedział Austin — (usiłując zrzucić ze Stanów Zjednoczonych odpowiedzialność za agresję amerykańską w Korei) — użyje swego wpływu, to trwający obecnie stan naruszenia pokoju w Korei będzie raz na zawsze zlikwidowany”.

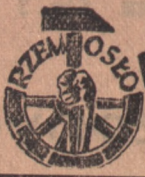
Po Austinie przemawiał przedstawiciel Kuomintangu, który dopuścił się szeregu bezczelnych i wrogich wypadów w stosunku do Zw. Radzieckiego.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Jugosławii Bebler, który oświadczył że wita z uznaniem inicjatywę Indii.

Następny mówca — delegat (Ciąg dalszy na stronie 3)







## Doniosłe osiągnięcie szkoleniowe w rzemiośle

Szkolenie przywarsztatowe bez przerywania produkcji dało świetne wyniki

Gdańsk, w sierpniu. Gdański Zakład Doskonalenia Rzemiosła ma za sobą eksperymentalne szkoleniowe o niezwykle doniosłym znaczeniu dla podniesienia wydajności produkcji w spółdzielniach wytwórczych. Tym osiągnięciem jest szkolenie przywarsztatowe bez przerywania produkcji. Eksperymentalne szkolenie tego typu odbyło się w rob. spółdzielniach „Warszawianka” i „Gdynianka” na podstawie programu, opracowanego przez mgr. Józefa Młotkowskiego i pod jego kierownictwem.

Celem akcji szkoleniowej było: 1) Instruować personel spółdzielczy, poprowadzić jego czynności manualne i 2) badać możliwość podniesienia wydajności warsztatów spółdzielczych przez udzielanie rad fachowych kierownikowi warsztatów. Neuka odbywała się w ciągu miesiąca po 4 godziny dziennie. Szkolenie przeprowadził ZDR przy pomocy 3 instruktorów mistrzów krawieckich i nauczycieli zawodu z Średniej Szkoły Zaw.: Stanisława Nowakowskiego, Władysława Polaka i Leona Słomy. Każdy instruktor pracował po 112 godzin, przeprowadzając szkolenie na podstawie specjalnej instrukcji, prowadząc dzienniki zajęć i spisów.

Po każdej dekadzie szkolenia odbywały się konferencje z udziałem sekretarza organizacji podstawowej PZPR, przedstawicieli ZSP, Gdańskiego ZDR oraz kierowników administracji i techn. Na konferencjach tych przeprowadzano podsumowanie wyników pracy za okres sprawozdawczy, omawiano i ustalano program szkolenia na najbliższą dekadę.

W roku szkolenia obowiązywała generalna zasada, że podniesienie wydajności warsztatów spółdzielczych może nastąpić nie tylko przez usprawnienie czynności manualnych personelu, ale na skutek poddania rewizji wszystkich czynników, składających się na organizację warsztatu i przez usunięcie ewentualnie istniejących braków celem uzdrowienia całego organizmu warsztatowego. Prowadzona w ten sposób akcja szkolenia przywarsztatowego i fachowego instruktora spowodowała usunięcie wielu usterek technicznych, właściwą dyspozycję ze społem produkcyjnym, wpłynęła na bieg produkcji, zaktywizowanie systemu pracy.

Oprócz dokształcenia personelu spółdzielni pod egidą systemu taśmowego pracowały zespoły 3-osobowe, które w przeciągu 8 godzin pracy wykonywały po 15 koszul dziennie. Instruktor ZDR, chcąc przekonać naocznie zainteresowanych jak ważną sprawą w metodach produkcji jest liczba osób, składających się na zespół wykonawczy, zorganizował grupę 6-osobową, która w ciągu tego samego czasu wykonała 48 koszul. A więc bez wkładów ubocznych prawie podwojona została efektywna wydajność pracy dzięki za stosowaniu właściwych metod organizacyjnych i selekcji przydatności personelu produkcyjnego.

Celem podniesienia produkcji w spółdzielniach pod względem jakościowym i ilościowym nie należy używać pracownice produkcyjnych do dodatkowych czynności, jak to się dotychczas praktykuje, a więc do przenoszenia np. towaru, przyszywania guzików i wykańczania dziurek. Do tych prac winien być skierowany personel o niższych kwalifikacjach zawodowych. Ponadto należy kontrolować produkcję bezpośrednio przy odbiorze produktu od pracownice i pilnie zwracać uwagę na jego wykonanie, nie odkładając kontroli do odbioru towaru przez magazyn. Często fachowa kontrola jest jednym z ważnych czynników, wpływających na podniesienie jakości wyrobów. W tym celu należy angażować mistrzów krawieckich dla sprawowania nadzoru nad produkcją. Praca tych mistrzów automatycznie podciągałaby poziom produkcji i upraszczała pracę brakarzy, którzy obecnie odrzucają po ważny procent wyprodukowanych towarów.

Jest również niezbędne dalsze doszkolenie personelu, gdyż — jak stwierdza w swym studium o szkoleniu przywarsztatowym prof. Młotkowski — „przez wyrobienie biegłości zawodowej pracownice i usprawnienie organizacji warsztatu zyska się bardzo dużo czasu na rzecz pracy produkcyjnej, co powiększy masę wyko-

nywanych wyrobów pod względem ilościowym i jakościowym, a tym samym podniesie rentowność spółdzielni, dając równocześnie pracownikom mocniejsze podstawy bytowe i wiążące ich silniej ze spółdzielnią”.

Zdz. W.

## Wznoszą się mury nowego skrzydła

Pozn. Zakładu Doskonalenia Rzemiosła

Mury nowego skrzydła poznajskiego Zakładu Doskonalenia Rzemiosła wyrzaly już spozna murów wysokiego ogrodzenia. Widoczne one są z daleka i od strony Wałów Zygmunt Augusta i od Wałów Zygmunt Starego. U wylotu tych ulic wznosi się olbrzymi 3-skrzydłowy gmach pozn. Izby Rzemieślniczej, którego czwartym skrzydłem będzie budująca się część przeznaczona na pomieszczenia dla pozn. Zakładu Doskonalenia Rzemiosła, który ma do swej dyspozycji i skrzydło wschodnie gmachu.

Już od wczesnej wiosny za murami ogrodzenia — tuż obok ZDR — panował ożywiony ruch: przygotowywano grunt pod budowę, wznoszono fundamenty, podciągnięto mury do wysokości I pietra. Od szeregu dni nie widać na budowie pracowników. Chcąc odciąć przyczyny wstrzymania robót — udajemy się do dyrektora Zakładu Dosk. Rzem. mgr. Kazimierza Stranzy, który wyjaśnia nam, że właśnie wyczerpano już zupełnie kredyty inwestycyjne przeznaczone na 1950 r. Roboty wstrzymano chwilowo tylko, gdyż Zakład czeka na dofinansowanie, które niebawem zostanie zrealizowane. Jeszcze w roku bieżącym — oświadcza dyr. Stranza — chcemy budowę podciągnąć pod dach, w roku przyszłym gmach będzie wykończony i wyposażony tak, że będzie mógł być oddany do użytku.

W nowym skrzydle mieścić się będzie bursza dla słuchaczy naszych kursów, która jest obecnie za szesupła wobec dużych potrzeb na odcinku szkoleniowym rzemiosła i przemysłu. Będzie tu również tak bardzo potrzebna świetlica, czytelnia i stołówka. Ponadto laboratorium, oraz lokale biurowe zakładu. W ten sposób zwolnią się lokale na sale wykładowe w skrzydle wschodnim — obecnie zajmowanym przez zakład.

Sprawę rozbudowy zakładu u-

łatwiają nam umowy — ciągnie dalej dyr. Stranza zawarte między zarządami Izby Rzemieślniczej i Zakładu Doskonalenia Rzemiosła — odnośnie praw użytkowania przez Zakład obu skrzydeł gmachu pozn. Izby Rzemieślniczej.

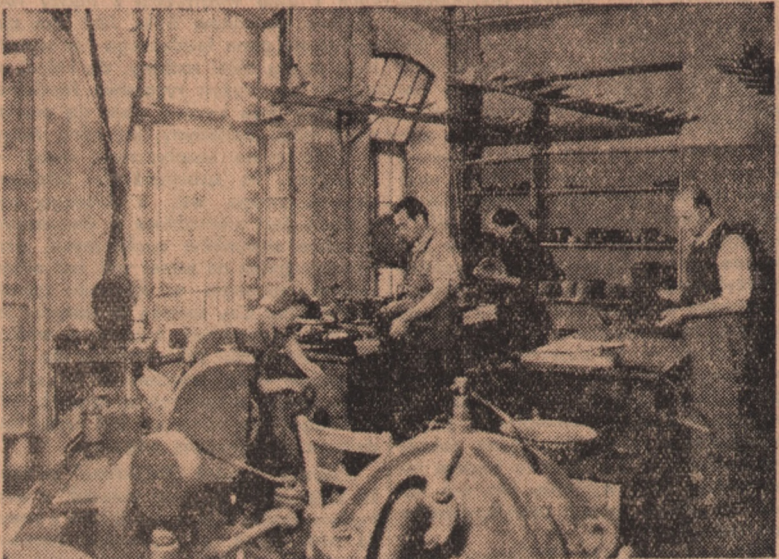
Zaznaczyć należy, że gmach Izby Rzemieślniczej, wybudowany ze składek rzemieślników i odbudowany z tychże składek po zniszczeniu wojennym służy obecnie więcej i bardziej niż kiedykolwiek celem i dobru tegoż rzemiosła. A z usług Zakładu Doskonalenia Rzemiosła korzystają nie tylko rzemieślnicy, zatrudnieni w warsztatach rzemieślniczych, ale i pracujący w przemyśle, dla którego zakład prowadzi kursy.

Dzięki zgodnej współpracy zarządów Izby Rzemieślniczej i Zakładu Doskonalenia Rzemiosła rozwiązano wreszcie sprawę oddziału w Trzebielu. Z dniem 1 bm. Zakład DR w Poznaniu przejął definitywnie administrację obiektu Izby Rzem. w Trzebielu oraz ośrodek szkoleniowy, który poza wikliniarstwem, będzie ośrodkiem szkoleniowym dla pracowników PGR. Trzebiel doskonale nadaje się na kursy prowadzone przez Zakład dla PGR, mając dobre zaplecze w warsztatach już poprzednio przez Zakład przygotowanych dla celów szkoleniowych — zwłaszcza dla kolodziejów i stolarzy. Już w sierpniu pierwsza grupa kolodziejów i stolarzy z PGR w liczbie 40 osób uczęszających na kurs w Poznaniu — przeniesiona będzie do Trzebiela. W drugiej połowie września dalszych 90 osób przejdzie tam na czteromiesięczne kursy kolodziejskie i stolarskie.

Drugi ośrodek dla szkolenia przez Zakład DR pracowników PGR (w zawodzie kowalskim) uruchomiony będzie w Wschowie.

Kwestia uruchomienia ośrodka szkoleniowego PGR w Trzebielu jest ułatwiona, ze względu na pomieszczenia na bursę oraz w o-

## Kapelusznicy i czapnicy zorganizowali spółdzielnię



Fragment pracowni kapeluszniczej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Kapeluszników i Czapników w Poznaniu przy ul. Woźnej 10.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Kapeluszników i Czapników w Poznaniu powstała w ramach Czynu Lipcowego z inicjatywy obecnego przewodniczącego jej zarządu ob. Sylwestra Chęcińskiego. Choć istnieje zaledwie miesiąc (uruchomiona 1 lipca), rozwinęła już intensywną działalność: w tej chwili pracuje w jej warsztatach oraz biurze 45 osób, a prawie drugie tyle ma pracować do końca roku. Przy założeniu spółdzielni liczyła 36 członków. Przeszli oni do niej z własnymi narzędziami i maszynami. Czynne są pracownie krawatów i kapeluszy przy ul. Woźnej 10. Kierownikiem technicznym pracowni krawatów jest ob. Franciszek Pacholski. Zakład czapniczy spółdzielni mieści się przy ul. Wrocławskiej, a kieruje nim ob. Czesław Przybyłczak. Trzeci zakład uruchomiony będzie w najbliższym czasie przy ul. Garbary 19, gdzie wytwarzać się będzie gotowe kapelusze damskie. Czwarty wreszcie warsztat będzie czysto usługowy. Projektowane jeszcze jest — jak nas informuje przewodniczący rady nadzorczej ob. Józef Framski (SD) dział galanterijny, który będzie przerabiał wszystkie odpadki i reszki z pracowni ka-

parciu o gospodarstwo rolne, który dysponuje ZDR, oraz ogrodnictwo, które zasila magazyny żywnościowe ośrodka w Trzebielu, a również pomagają do dobrego odżywiania kursistów w Poznaniu. W ten sposób obniżony może być koszt utrzymania słuchaczy.

Niewatpliwie zarówno nowobudujące się skrzydło dla ZDR jak i przejęcie ośrodka szkoleniowego w Trzebielu przyczyni się do jeszcze większego ożywienia akcji kursów zarówno szkoleniowych jak i doskonalenia zawodowego.

Remi

(Rem).

## Rejestracja maszyn i urządzeń technicznych

Nawiązując do artykułu, zamieszczonego w dodatku „Rzemiosło Polskie” z 15 bm., podajemy dalsze przepisy z tego zakresu, zawarte w zarządzeniu Prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości z 5 bm. w sprawie organizacji i sposobu rejestracji maszyn przemysłowych i urządzeń technicznych oraz kontroli wykonania obowiązku rejestracji (Monitor Polski Nr A-88, poz. 1110).

W myśl cytowanego zarządzenia rejestracji podlegają wszelkie maszyny i urządzenia techniczne zarówno czynne jak i nieczynne, z wyjątkami wyszczególnionymi w podanym wyżej artykule prasowym.

Władzami rejestracyjnymi są referaty przemysłu prezydiów właściwych powiatowych rad narodowych (w m. st. Warszawie i w m. Łodzi wydziały przemysłu prezydiów tamt. miejskich rad narodowych).

Rejestracji dokonuje się przez złożenie władzy rejestracyjnej wypełnionych deklaracji na formularzach urzędowych, w jakie można zaopatrzyć się w biurze tej władzy. W szczególności w deklaracji należy wymienić:

1. rodzaj zakładu, w którym mają zastosowanie rejestrowane maszyny i urządzenia techniczne o ile zakład jest czynny nr statystyczny,

galezi, grupy i rodzaju przemysłu (np. stolarnia mechaniczna — zgodnie z klasyfikacją zakładów G. U. S., zawierającą wykaz galezi, grup i rodzajów przemysłu i ich numerację statystyczną);

2. imię i nazwisko (firmę) oraz adres posiadacza lub dzierżyciela (bez względu na tytuł prawny posiadania lub dzierżenie);

3. imię i nazwisko właściciela (jeżeli maszyny wzgl. urządzenia nie są w jego posiadaniu);

4. miejsce znajdowania się maszyn wzgl. urządzeń i charakter tego miejsca (np. warsztat, magazyn, podwórze);

5. zestawienie rejestrowanych maszyn lub urządzeń z podaniem:

a) nazwy i rodzaju (zwykle używanych np. frezarka, piła tarczowa do drzewa);

b) charakterystyki, tj. typu, roku budowy, wyposażenia, wymiarów roboczych. (Określając typ należy podać np.: frezarka pionowa, pozioma lub uniwersalna, frezarka grubościowa do drzewa itp. Rok budowy podać w miarę możliwości. Przy wyposażeniu wskazać np.: frezarka z aparatem podziałowym, tokarka z okularami itp. Określając wymiary robocze należy podać np.: przy tokarce wysokość kłów ponad łożę, dłu-

gość toczenia; przy silnikach ilość obrotów, napięcie, moc; przy kołach i kadziach ich pojemność itp.);

c) stanu (dobry, średni, zły) lub procentu zużycia i ewentualnych braków lub uszkodzeń. (Stan należy podać według oceny szacunkowej w miarę możliwości w procentach. Braki i uszkodzenia winny być podane dokładnie np.: brak 10 kół zmianowych i konika przy tokarce, pęknięty stół żeliwny w heblarce, brak koła zapasowego u wiertarki itp.);

d) stopnia wykorzystania w procentach lub nieczynności. (Stosunek procentowy należy obliczyć uwzględniając ilość możliwych maszynogodzin przy jednej zmianie w ciągu miesiąca oraz faktyczną ilość wykorzystania maszynogodzin w miesiącu, przyjmując przeciętną z trzech ostatnich miesięcy przed miesiącem lipcem br. np.: zdolność produkcyjna danej maszyny wynosi przeciętnie 200 godzin miesięcznie, wykorzystano w trzech w. w. miesiącach 100, 90, 110 godzin, przeciętna za 3 miesiące wynosi 100 godzin — stosunek wykorzystania wyniesie więc 50 proc. przeciętnej zdolności produkcyjnej tej maszyny).

Deklaracja winna być wypełniona w czterech egzemplarzach, z których jeden, poświadczony przez władzę rejestracyjną, zostaje wydany zgłaszającemu i stanowi dowód dopełnienia obowiązku rejestracji.

Na jednej deklaracji należy wymienić maszyny wzgl. urządzenia stanowiące własność lub będące w po-

siadaniu albo dzierżeniu osoby dokonującej zgłoszenia, służące dla celów jednego rodzaju przemysłu.

Właściwa władza rejestracyjna ustala i podaje do publicznej wiadomości miejsce, terminy i kolejność składania deklaracji.

Zmiany okoliczności faktycznych dotyczących zarejestrowanych maszyn i urządzeń winny być zgłoszone na piśmie właściwej władzy rejestracyjnej (w ciągu 7 dni od dnia zaistnienia zmiany), przy czym należy podać dokładny zakres i przyczyny tych zmian. Za zmianę stopnia wykorzystania maszyny lub urządzenia uważa się unieruchomienie lub zmniejszenie stopnia wykorzystania przez czas co najmniej jednego miesiąca.

W przypadku zamierzonego zbycia lub oddania w użytkowanie zarejestrowanej maszyny lub urządzenia należy złożyć władzy rejestracyjnej podanie ze wskazaniem osoby nowonabywcy lub przyszłego użytkownika oraz sposobu wykorzystania maszyny wzgl. urządzenia przez tę osobę. Brak odpowiedzi władzy rejestracyjnej w ciągu 60 dni od daty złożenia tego podania jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na dokonanie zbycia lub oddanie w użytkowanie.

Kontrola wykonania obowiązku rejestracji ciąży na władzy rejestracyjnej, której przedstawiciele mają, wykonując tę kontrolę, prawo wstępu do pomieszczeń, gdzie znajdują się maszyny i urządzenia podlegające rejestracji. (I. P.).



